

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 58 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr., za inn. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—80 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Próby rozsądzenia Austrii.

Coraz obszerniejsze miejsce w relacjach telegraficznych, w prasie codziennej, zajmują ostatnie wypadki, rozgrywane się w Austrii. Dowiadujemy się więc, że zarówno w Wiedniu jak i szeregu miast prowincjonalnych, Gruz, Isbrucku i t. d. wrzenie wewnętrzne polityczne przybiera coraz silniejsze formy aktów terrorystycznych. Wybuchają bomby, dokonywane są napady rewolwerowe na przywódców politycznych, zdarzają się akty gwałtu na kupcach i fabrykantach. Źródłem tego wszystkiego, inicjatorem wszystkich zamieszek jest partja narodowo-socjalistyczna, otrzymująca dyrektywy z Berlina i dążąca obecnie drogą nielegalną do obalenia rządu austriackiego by opanować Austrię na rzecz hitlerizmu.

Jest to w gruncie rzeczy dążenie do „anschlusssu”, tylko że już nie, jak przed laty — w postaci aktu dwustronnego, austro-niemieckiego, ale już ko presja jednostronna, wychodząca wyłącznie od strony Niemiec, działająca w Austrii od wewnątrz.

Gdy traktat St. Germain ustanowił granice nowej, powojennej Austrii, niewielkiej, bo zaledwie 7 milionów ludności leżącego państwa — tęsknota za anschlussem z 65-milionową Rzeszą republikańską była w Wiedniu bardzo silna. Zwłaszcza do tego parli socjaliści austriaccy, zachęcającym, że spuściznę po Wilhelmie drugim objął towarzysz partyjni Ebert i że w powojennych Niemczech prezydentem Reichstagu jest towarzysz Loeb, a ministrami, a nawet kanclerzem mi towarzyszy Scheidemann, czy Müller. Druga wielka partja austriacka, chrześcijańsko-socjalistyczna, wprawdzie oficjalnie nie opowiadała się za anschlussem, ale stale podkreślała, że między Austrią a Niemcami niema żadnej granicy, że oba państwa są tworem jednolitym pod względem narodowym i powinny pozostać w najściślejszym kontakcie.

Jednak stosunki międzynarodowe tak się układały, że anschluss był praktycznie niewykonalny. Sprzeciwiały się takiej koncepcji mocarstwa zachodnie, przeciwną była Francja, Włochy, a też i Mała Ententa. Tymczasem stosunki w Niemczech uległy radykalnemu przeobrażeniu. Libertas złusował Hindenburga, Loebego — Goeringa; partja socjalistyczna została zdruzgotana, a wszechwładzę objął Hitler. Zapasy anschlusowe w Wiedniu wyłyły do cna. Wyłoniła się natomiast wprost psychoza strachu przed ewentualnością podzielenia na dwa państwa, Saksonji Wirttembergi i innych niemieckich dzielnic, pochłoniętych przez hitlerizm i rządzących centralnie z Berlina.

Natomiast w Berlinie postanowiono dokonać anschlusssu, nie przez jakis akt międzynarodowy — ale po prostu przez polityczne opowanie Austrii, przez agitację wewnętrzną, przez wysłanie z siedziby do rządu austriackiego i ustanowienie reżimu hitlerowskiego.

Rozpoczęło się agitacyjne podkopywanie pod organizacje partyjne w Austrii, i to na całej linii od zachodniej partji chrześcijańsko-socjalistycznej po socjalistyczną.

Wysłannicy hitlerizmu coraz śmielej, coraz durniej sobie poczynali, wprowadzając zamęt w życie polityczne państwa. Widząc, co się święci, rząd dr. Dollfusa, szefa partji chrześcijańsko-socjalistycznej przedsięwziął szereg zarządzeń ochronnych, starając się przedewszystkiem odgrodzić Austrię od agitacji, prowadzonej przez berlińskich emisariuszy hitlerowskich, zastrzegając się stanowczo przeciw wtrącaniu się Berlina w sprawy wewnętrzne Austrii.

Na to rząd Hitlera wydał bardzo ostre zarządzenia represyjne, między innymi ustanowił, że za przekroczenie granicy z Niemiec do Austrii wiza wjazdowa wynosiła 1000 m. Oznaczało to zdławienie ruchu turystycznego, jednego z głównych dochodów licznych miejscowości kuracyjnych i wycieczkowych w Austrii. W roku 1932 dochody tego ruchu turystycznego z Niemiec przynosiły Austrii 35 mil. szylingów. Ostatnio wreszcie posunął się hitlerizm do dalszego środka represyj. Wszczął akcję terrorystyczną, szerzącą panikę w Austrii i demoralizującą społeczeństwo.

Jak ta próba opowania Austrii przez hitlerizm skończy się — trudno w tej chwili przesądzać. Czy hitlerizm dopnie swego, czy też Austrija obroni się przed naporem — przyszłość najbliższa okaże.

Konferencja londyńska.

Sowiety zgłosiły dodatkowy wniosek w sprawie rozejmu celnego.

LONDYN, (Pat). — Sensacją dnia wczorajszego na konferencji ekonomicznej był dodatkowy wniosek, zgłoszony formalnie przez Litwinów, u zupełniający wniosek amerykański co do rozejmu celnego. Sowiecki wniosek dodatkowy brzmi następująco:

Rządy reprezentowane na konferencji monetarnej i ekonomicznej, dążąc do celów, wyszczególnionych w rezolucji komitetu przygotowawczego z 12 maja 1933 r. w sprawie rozejmu gospodarczego, pragnąc zapewnić temu rozejmowi jak najpełniejszą skuteczność, godzą się wycofać wzajemnie, niezależnie od pobudek, jakie nie miały kierowały, wszystkie zarządzenia spodarcze i administracyjne, uchwalone już przez nie i wciąż będące w mocy, a mające charakter agresji go spodarczej lub upośledzenia i skierowane przeciwko jakimkolwiek krajom, jak np. specjalne stawki celne nałożone na towary, przychodzące z któregośkolwiek kraju, zakaz wywozu i przywozu do któregośkolwiek z krajów, wszystkie specjalne warunki — tem związane oraz bojkotowanie handlu z jakimkolwiek krajem.

Rozejm walutowy na konferencji londyńskiej.

PARYŻ, (Pat). Prasa poranna nazywa wczorajszy dzień konferencji londyńskiej historycznym dniem zwycięstwa tezy francuskiej. Ustępując z przewodnictwa komisji finansowej delegacji amerykańskiej reprezentowanej w osobie Coxa, Francja i obecnie przebywający w Londynie minister Bonnet otrzymali zapewnienie, że

3 dniowa przerwa w obradach konferencji.

LONDYN, (Pat). Konferencja ekonomiczna w rzeczywistości uległa przerwie na trzy dni — formalnie dla dania czasu ułożenia porządków dziennych, programów i procedur, aby komisyje ale są to tylko powody pozorne, za którymi kryje się powód rzeczywisty, a mianowicie wycofanie na rezultaty narad przedstawicieli skarbu i banków centralnych usługujących regułom wzajemnym stosunek trzech wielkich walut świata.

Konferencja uległa trzydniowej przerwie, by doczekać się tego walutowego rozejmu i podjąć wówczas swe prace, — zarówno w komisji mo-

Nie będzie spotkania Dala-dier—Hitler—Mussolini.

PARYŻ, (Pat). — Na piątekm posiadanym rady ministrów premier Daladier przedstawił przebieg dotychczasowej dyskusji na konferencji ekonomicznej. Minister Paul — Boncour omówił kilka będących w toku spraw z dziedziny polityki zagranicznej.

Komunikat agencji Havasa zaznacza, że w związku z konferencją ekonomiczną niemożliwą jest oczywiście rzeczą przewidzieć dziś jak ona przebiegać będzie, lecz stwierdzić należy, że wbrew krążącym pogłoskom w chwili obecnej niema mowy o zmianie stanowiska Francji w kwestii długów. Komunikat dodaje, że również pozbawiony jest podstaw projekt bez pośredniego i oficjalnego spotkania w najbliższym czasie premiera Daladiera z Mussolinim i Hitlerem.

Nowy gabinet hiszpański.

Z Madrytu donoszą, że premier Azana zdołał po dłuższych wysiłkach ukonstytuować nowy gabinet, którego skład bardzo mało różni się od poprzedniego.

Skład przyszłego prezydium Sejmu gdańskiego.

GDĄSK, (Pat). — Nowym prezydentem Sejmu wybrany ma być von Wnuck, który już w zeszłym roku piastował to stanowisko. Pierwszym wiceprezydentem ma zostać dotychczasowy prezydent centrowiec Potrius, drugim — hitlerowiec Batzer.

Jak słyhać nowy senat ma zamiar wprowadzić w Gdańsku na wzór Rzeszy obowiązkową służbę pracy. — Szkoła przywódców hitlerowskich założona ma być w Sopocie.

Mattern wznowił lot.

MOSKWA, (Pat). Mattern ponownie wystartował z Chabarowska, kierując się do Nome Alcesce.

Eskadra lotnicza włoska wybiera się za ocean

ORBETELLO, (Pat). — Minister lotnictwa Balbo, obejmując komendę nad atlantycką eskadrą napowietrzną, który szykuje się do wielkiego przelotu nad Oceanem, oświadczył dziennikarzom, że opóźnienie lotu przyniesie należyte oczekiwaniu na właściwe warunki meteorologiczne oraz na zawiadomienie o założeniu bazy dla hydroplanów, którą

Obsadzenie stanowisk komisji monetarno-finansowej.

LONDYN, (Pat). — Zamykając wczorajsze popołudniowe posiedzenie konferencji ekonomicznej, Mac Donalld zakomunikował oficjalnie, że przyzdytm konferencji doszło do porozumienia w kwestji obsadzenia stanowisk w komisji monetarno — finansowej. Prezesem tej komisji został Amerykanin Cox, wiceprezesami Włoch Jung i Austriak Kinbeck, generalnym referentem Francuz Bonnet. Na prezesa komisji ekonomicznej wyznaczony został premier holenderski Collin, na wiceprezesów — Niemiec Krogmann i Argentczyk le Bretonne. Nie ugodniono dotychczas kandydatury na generalnego referenta komisji ekonomicznej wobec odmowy Runcimana przyjęcia tego stanowiska. Narazie wysunęto do kandydatury Szwajcara Schtuckyego, ale zgody jego jeszcze nie uzyskał. Szczegółem charakterystycznym jest obsadzenie stanowiska wiceprezesa komisji ekonomicznej przez burmistrza Hamburga Krogmanna, reprezentującego program gospodarczy na rodowych socjalistów, nie zaś, jak początkowo mniemano, przez Hugena berga.

Zlikwidowanie rozbieżności w bloku rolniczym.

LONDYN, (Pat). — W związku z rozbieżnościami jakie powstały co do jednolitości wystąpień bloku rolnego państw centralnych i wschodnich Europy na konferencji londyńskiej, ko respondent PAT dowiaduje się, że rozbieżności, jakie zarysowały się pomiędzy poszczególnymi członkami bloku rolnego, zostały w piątek na wspólnym posiedzeniu bloku załatwione.

Uchwalono, że blok rolny prześle oficjalnie Mac Donaldowi jako przewodniczącemu uchwały bukareszteńskie bloku dla zakomunikowania ich konferencji. Ponadto dla utrzymania ciągłości prac bloku w Londynie urzędować będzie na czas trwania wszelkich światowej konferencji ekonomicznej stały komitet studjów ekonomicznych bloku, istniejący o roku 1930. Komitetowi przewodniczyć będzie minister rumuński Madgeara, przy współudziale dyr. Adama Rose jako urzędującego prezesa tego komitetu. Przyjęto wreszcie jako zasadę, że blok rolny za chowywać będzie jednolitość wystąpień w sprawach wspólnie interesujących państwa, należące do bloku.

Pan Prezydent powrócił do Spawy.

TORUŃ, (Pat). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej i premier Jędrzejewicz po wzięciu udziału w procesji Bożego Ciała, obecni byli na śniadaniu, wydanym przez p. wojewodę pomorskiego Kiriłkisa. Po zwiedzeniu obu wojewódzkiego biura prasowego Dragu, przejechali obaj delegacy Fagura i Romer po przemówieniach rozpoczęła się dyskusja nad odczytaniem sprawozdania o komitetów oraz złożeniem przez obie strony propozycji. O g. 13.30 delegacja rumuńska przyjechała na audjencję przez ministra spraw zagranicznych Becka. O godz. 14 odbyło się śniadanie w poselstwie rumuńskim. Po południu dziennikarze rumuńscy zwiedzili Warszawę.

Bilans Banku Polskiego.

W ciągu pierwszej dekady czerwca zapas złota powiększył się o 33 tys. zł. i wynosi 472.4 mil. zł. Natomiast stan pieniędzy zagranicznych, i dewiz obniżył się o 1.3 mil. zł. do 87.5 mil. zł. Suma przyznanych kredytów zmniejszyła się o 25.4 mil., a mianowicie portfel wekslowy spadł o 21.6 mil. do 624.1 mil., zaś pożyczki zastawowe o 3.8 mil. do 102.7 mil. zł. Stan dyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 0.7 mil. zł. do sumy 31.6 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 0.6 mil. zł. i wynosi 49.4 mil. zł. Stan papierów funduszu zapasowego obniżył się o 2.5 mil. zł. do 91.9 mil. zł. Pożyczki „Inne aktyw” wzrosła o 10.9 mil., osiagając 132.2 mil. Natomiast platne zobowiązania spadły o 10.8 mil. do 145.4 mil. Obieg biletów bankowych wskutek przedstawionych wyżej zmian obniżył się o 45 mil. zł., spadając do 999.4 mil. zł. Pokrycie statutowe złobce zmniejszenia się natychmiast platnych zobowiązań oraz oblięgi biletów bankowych podniosło się z 44.58 do 45.21, przekraczając normę statutową o przeszło 15 proc. Stopa dyskontowa 6 proc., zastawowa 7 proc.

Kronika telegraficzna.

Niesłychana burza przeszła nad prowincjami Hyogoszyna i Gunoma w Japonji. 9 osób poniosło śmierć, wiele jest rannych. Przeszło 100 domów runęło w gruz, ponad 1000 przeważnie uszkodzonych.

Lotnik sowiecki Lewandowski podjął na hydroplanie lot dookoła Z. S. R. R. — Wzornaj w towarzysze pilota Stranego, zwanego z lotów polarnych, wyładował on z Irkutsku.

Dokonano napadu ubiegłej nocy na obozy koncentracyjne pod Zgrzelcami. Sprawy niewykręcone.

Posel niemiecki w Rydze zawiadomił rząd łotewski o cofnięciu zakazu wywozu masła łotewskiego do Niemiec.

W Łodzi w piątek bawiła wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich z min. Andrełowiczem na czele.

Krad pruski uchwalili rozporządzenie o rozwijaniu rzad rolniczych i przyprawy do żywności w szybkim tempie nowych wyborów.

WIADOMOSCI z KOWNA

DOKOŁA KLAUZULI BAŁTYCKIEJ.

„Lietuvos Zinios“ pisze w Nr. 130: Swójego czasu rząd litewski zakomunikował Łotwie i Estonji, iż odstępuje od klauzuli bałtyckiej i prawie przejrzeć zawarte z temi państwami traktaty handlowe. — W tych dniach rząd estoński zakomunikował Litwie, iż zgadza się na odwołanie klauzuli bałtyckiej i zadowolni się zasadą najwlejszego uprzywilejowania.

Natomiast Łotwa nie zgadza się na odwołanie klauzuli bałtyckiej. (Walbi).

GŁOS LITEWSKI O ROSZCZENIACH NIEMIECKICH.

„Lietuvos Zinios“ w jednym z ostatnich numerów w art. wst. wysuwa pod adresem rządu łotewskiego, by nie dopuścić w prowadzonych obecnie rokowaniach handlowych i lewsko — niemieckich do wysunięcia przez Niemcy żądań politycznych; takie tendencje już dale są zauważyć, że rząd litewski nie przeciwstawia się dość skutecznie taktyce niemieckich rządów wygrywania sprawy Klajpedy przy zawieraniu umów handlowych litewsko — niemieckich; zdaniem dziennika, rząd litewski powinien obecnie przeciwstawić się całą siłą podjętym taktyce Niemiec, zwłaszcza, że może wy sunąć tak przekonujący argument, jak pa synność litewskiego bilansu handlowego z Niemcami, która w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. wyniosła aż 6 milionów litów.

ZW. WYZWOLENIA WILNA W NIELASCE.

Doniedawna Związek Wyzwolenia Wilna przodował w Litwie we wszelkiego rodzaju na pociągach antypolskich i uważany był za organizację wywołującą maksimum eksterminacji narodowej.

Ostatnio jednak do turnieju o palne pierwszeństwa w napaściach antypolskich stanął tak że pulturzydło „Liet Aidas“, który w dniu 9 bm. otworze zarzucił organowi Związku Wyzwolenia Wilna „Musu Vilnius“ zbroczenie z li nji państwowej i zbytnią „delikatność“ względem Polaków.

Półurzędowka ma za zle organowi Zw. Wyzwolenia Wilna, iż „nasładować stare komuny socjaldemokratów litewskich, zaleca przy wystąpieniach antypolskich odróżniać Polaków, którzy zagarnęli Wilno od Polaków, którzy nawet nie wdziedli o istnieniu traktatu sawalskie go“.

Powodując się tak dalece posuniętą delikatnością, zdaniem „L. Aid.“ możnaby również usprawiedliwić generała Żeligowskiego, bo wszak on również spełniał jedynie wolę Marszałka Piłsudskiego.

W dzienniku 11, zw. taktyki wileńskiej „L. Aidas“ zarzuca organowi Związku Wyzwolenia Wilna, iż twierdząc że Litwa dopiero w na dorosną do stanowych posunięć w wil ce o Wilno, wkłada on na drogę kompromisów, które mogą zaprowadzić Litwę tam gdzie pieprz rośnie.

Należy się spodziewać, iż „Musu Vilnius“ po otrzymaniu takiego „mater noster“ od półurzędowki z nową energią przystąpi do kampanji antypolskiej. Zachodzi więc obawa, iż panowie z „wyzwolenia wileńskiego“ wzajem nie prześięgając się wkrótce zajdą tam gdzie pieprz rośnie. (M. B-m.).

Przed zjazdem działający B. B. we Lwowie.

LWÓW, (Pat). W dniu 16 bm. w przedzień zjazdu działaczy gospodarczy i społecznych BBWR, ziem po łudniowo-wschodnich odbyło się w sali klubu BBWR. we Lwowie ogólne zebranie wszystkich posłów i senatorów BBWR. tej części państwa. Przy byłych na zebranie prezesa Sławka i wojewodę Belinę — Prażmowskiego powitano owacyjnie. Po południu od było się zebranie referentów, którzy mają przedstawić na zjeździe program prac gospodarczych na terenie ziem południowo-wschodnich.

Zlikwidowanie strajku włókienniczego w Białymstoku.

BIAŁYSTOK, (Pat). — Strajk w białostockim przemyśle włókienniczym został zlikwidowany. Obie strony zgodziły się pod pisać umowę. Wszystkie fabryki włókiennicze rozpoczęły normalną pracę, dając zatrudnienie ponad 4 tysiącom robotników.

GIEŁDZA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, (Pat). — DEWIZY: Londyn 30.40 — 30.15. Nowy York 7.53 — 7.45. Paryż 55.18 — 35.00. Szwajcaria 172.50 — 171.53. Berlin w obr. meof. 211.85. Tend. nie jednolita.

PAPIERY PROC.: Pożyczka budowl. — 38.50, 8 proc. obli. kom. BGK. 93. Tend. dla pożyczek mocniejsza, dla listów eokółwiek słabsza.

AKCJE: Bank Polski 75.50 — 76. RUBEL: złoty 4.87.

Doktor R. BUCH

AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE
odbywają od 11—1 i 4—6
przy ul. Niemieckiej 35, tel. 8-64
Lokuje chorych w Lecznicy Polonizacji Ginekolog — M. Pohulanka 15, tel. 14-71

Mistrzowie polscy w tenisie przegrywają z Włochami.

WARSZAWA, (Pat). — W piątek, w drugim spotkaniu tenisowym Polska — Italia rozegrano grę podwójną parów, zakończoną na latwym zwycięstwem parry włoskiej Palmieri — Sertorio nad polskimi dośbitami: J. Stolarow — Tłoczyński w stosunku 6:3, 6:3, 6:1. Po 2 dniach Włochy prowadzą 3:0 i

mają mecz wygrany. Poza konkursem odbyła się gra pokazowa Wittman — Servetti, wygrana przez Wittmana w 3 setach 4:6, 6:2, 6:4. Wreszcie po programem jednego seta rozegrat słynny komunik czeski Vlasta Burian z Hebdą, przegrywając 0:6.

Z zagadnień religii a nauki.

zdy niezamowny winien stanąć do walki".
I t. p. Najmniej ambitny autor może się żalić, poczuć, gdy mu chochlik drukarski takimi łgile zacznie płać. W tej tedy epistołce zwracam się do Ciebie, Szanowny Czytelniku, z pokorną prośbą: o ile znajdziesz czasu bez sensu, nie myśl zaraz, że to konieczne autorze się spłodził; może to akura! korektor sęć zdzierzał i „przegapił”

—o×o—

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Pożar przy „akompanjamencie” wybuchów pocisków artyleryjskich.

Niezwykły wypadek we wsi Wojciechowo.

W pow. oszmiańskim w tych dniach działo się coś niesamowitego podczas pożaru we wsi Wojciechowo.

Strzały armatnich pocisków przypominały w zupełności minione czasy wielkiej wojny. Nie było mowy o ratunku domu mieszkalnego, gdzie ten pożar rozpoczął się. Zamiast przyjechać z pomocą i okazania ratunku, przetrwała niezmieszana strzelanina, która powstała w miejscu ognia ludność uciekała w pole. Ogień nie mając żadnej przeszkody w rozpowszechnianiu się, połączony z wybuchami pocisków artyleryjskich szerzył się z błyskawiczną szybkością. Ognia płomieni padł dom mieszkalny, spłonęła na

Podpalił las, by żyto dobrze rosło.

Piotr Kowal był dobrym gospodarzem, zam. w pow. dziśnieńskim w folw. Kuczyń. Nie mógł zrozumieć, czemu w tym roku nie rosło mu żyto na terenach przylegających do lasów. Aż narażenie doszło do pewnych wniosków, które miałyby polepszyć stan jego zboża.

W tych dniach Kowal oblał drzewa w lesie sąsiadującym z jego polem naftą i na

Szajka międzynarodowych oszustów przeniosła swą działalność na Wileńszczyznę.

W ostatnich czasach międzynarodowa szajka oszustów zaczęła stosować stary już sposób oszustw t. zw. „na skarb ukryty”. Ten sposób oszustw jest stosowany obecnie przez przestępców hiszpańskich, którzy — zwracając się do żmudnych mieszkaniec w różnych miejscowościach Polski, jak to miało miejsce w Katowicach i Poznaniu, przy czym robili pozornie propozycje olbrzymich korzyści — wzięli za wywołanie pewnych

Podświle, (pow. dziśnieński).

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Zwyczajem lat ubiegłych 11 czerwca w dniu spółdzielczości odbył się na festynie ludowej, który przy dużej zainteresowaniu przez wojsk. KOP. sprowadził przeszło 3000 osób z miejscowej ludności. Dwa tygodnie przed tem dzięki strażnikom Zarządu Spółdzielni Baonu KOP. przez księżkę, nauce, wójtów i soltysów okolicznej ludności została poinformowana o wielkim dniu spółdzielczości. Ludność miejscowa za manifestowała zrozumienie idei spółdzielczości, tak liczącym udziałem w festynie. Na program dnia złożyły się: Nabożeństwo w miejscowym kościele, ładny koncert orkiestry wojskowej, loteria fantowa, następnymi zawodami sportowe oraz efektowne popisy kawalerji.

Mozolna praca Zarządu spółdzielni, została uwieczniona dość dużym zyskiem, który

BOŻE CIAŁO w Wilnie.

Procesje Bożego Ciała mają w naszym mieście swoje tradycje religijne i narodowe. Odbywały się przez czas długi za czasów Wolności, a zakaz władz rosyjskich był jednym z dotkliwych objawów utraconej Niepodległości.

To też gdy w 1905 r. po manifestacji Mikołaja II o swobodach religijnych ruszyły pielgrzymki i procesje, dzień Bożego Ciała stał się spontanicznym wyrazem uczuć ludności i to uczucie nie tylko religijnych ale i patriotycznych katolickich Polaków, Litwinów, Białorusinów.

Prowadzona przez J. E. biskupa Edwarda Roppa przeszła procesja Bożego Ciała przez ulice Wilna, pierwszy raz po zakazie z przed 40 laty, zalewając miasto olbrzymim tłumem z okolic i śródmieścia, ogarniętym niezwykłym wzruszeniem.

Chyba potem za okupacji niemieckiej, gdy zagłodzone i wynudzone Wilno manifestowało wobec drugiego wroga swoją polskość i katolicyzm, chyba jeszcze wtedy śpiewy brzmiały tak przejmująco, tak oddźwięnie.

Po wojnie, splendor procesji podniósł się znacznie zewnętrznie przez pomnożenie organizacji, bractw, zakładów naukowych i co za tem idzie sztafardów i oznak, nadających całej uroczystości ten charakter barwny i malowniczy jak jest cechą polskich nabożeństw. Wilno specjalnie pięknie stanowiło to do tego rodzaju tłumnych manifestacji. Ołtarze przy których czytają się cztery Ewangelie, ustawione u drzwi kościołów Św. Kazimierza, Św. Jana, przy bocznym wejściu do Bazyliki i ostatni w bramie kościoła Św. Jerzego, otoczone tłumem wiernych, toną w kwiatach, kadzidle i śpiewach.

Tłum zachowuje się niezbyt kulturalnie. Oprócz idących w pięknym oryndku związków w procesji, reszta, waleś się luznie i niedbale, nie biorąc, albo bardzo mały udział w modłach, przeciwnie, traktując całą uroczystość jak jedno widowisko wiec.

Na trawnikach grupy siedzą, śmieją się, kupują lody — a pochód idzie śpiewając i pięknie barwiąc się bielą sukienek panienskich na przemian z kolorowymi sztafardami i mundurami.

W czwartkowej uroczystości Bożego Ciała brali udział niezwykli w takiej ilości wycieczkowicze ze Śląska, mianowicie z Katowic. Pielgrzymka do Ostrej Bramy zorganizowana przez Ligę Kat. — przybyła w liczbie 500 osób i zwiędła miasto idąc za procesją, oglądając pamiątki: Bazylianów, Uniwersytet, św. Janki kościół, Trynopol i Kalwarję i t. d.

Wszędzie dzielni mieszkańcy zachodnich naszych kresów spotykali się z oznakami sympatii.

Z za kulis dawnej gospodarki Magistratu.

Kto ponosi winę za stratę 16000 złotych?

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej na wniosek jednego z grupowań zwrócono uwagę na niechęć, sięgającą pokaźnej sumy przeszło 16000 nieściągniętych dotychczas z towarzystwa „Kole Polek” za dzierżawę w latach ubiegłych restauracji w ogrodzie Bernardyńskim. Z powodu niemożności ściągnięcia magistrat stał się wówczas w wnioskiem umorzenia tej sumy. Rada Miejska nie podjęła jednak stanowiska magistratu, poleciła radzieckiej Komisji Rewizyjnej przeprowadzić dochodzenie celem

Udział rzemiosła wileńskiego w wystawie Inniarskiej.

W lokalu Izby Rzemieślniczej odbyła się onegdaj wieczorem konferencja przedstawicieli zainteresowanych branż rzemieślniczych z prof. Jagminem.

Tematem narad były sprawy udziału rzemiosła w organizującej się przy Targach Północnych wystawie Inniarskiej. Jak się wyjaśniło w toku

ustalania kto w magistracie ponosi odpowiedzialność za tolerowanie zaległości i nieściągnięcie ich na czas.

Należy zaznaczyć że jedną z najbardziej energicznych działaczek w „Kole Polek” była żona eks-lawnika Łokuciewskiego, zaś udzielenie dzierżawy należało wówczas do kompetencji lawnika Łokuciewskiego.

Dla szczegółowego zbadania całej tej niemiłej dla magistratu sprawy zwołano na dzień 20 bm. posiedzenie radzieckiej Komisji Rewizyjnej.

Udział rzemiosła wileńskiego w wystawie Inniarskiej.

konferencji udział rzemiosła wileńskiego w tej wystawie będzie bardzo znaczny. Szczególnie licznie reprezentowane będą ekspozycje: powroźniczy i introligatorów a nawet, jak się dowiadujemy, ma być wystawiona wileńska maszyna służąca do przeróbki lnu. Maszyna ta budzi duże zainteresowanie.

Napad rabunkowy na ul. Niemieckiej.

W biały dzień na ulicy Niemieckiej powstała bójka. Nim nadbiegł policjant jeden z przechodzących został pobity i obalony na chodnik. Był nim Józef Jadzewicz. Pokrzywdzony oświadczył policjantowi, że dokonano na niego napadu rabunkowego. Wydarło z ręki paczkę żywnościową wartą 119 złotych, a gdy chciał jej bronić, jeden z napastników żyd uderzył go „bikiem” w twarz, a drugi kasielem po głowie.

Dwóch świadków poprosił zeznania Jadzewicza, a niejaka Ewa Wągwelska oświadczyła, że zna napastników i podała ich nazwiska: Kasryelis i Miżanski.

19-letniego Berka Kasryelisa, krawca z zawodu i 20-letniego Lejzera Miżanckiego, również krawca, ujęto i skonfrontowano z Jadzewiczem. Poznał w nich napastników i wskazał na Kasryelisa, jako na napastnika który go uderzył głową w twarz.

Kasryel oświadczył, że Jadzewicz pierwszy go zaczepił na ulicy i że słowami „żydowska mord” uderzył w twarz. Oddał mu. Powstała bójka.

Miżanski oświadczył, że wogóle na miejscu zajścia nie był.

Wczoraj młodzieńcy stanęli przed sądem. Sąd po zbadaniu świadków uznał winę Kasryelisa za udowodnioną i skazał go na kradzież rabunkową na 3 lata więzienia. Obronę wnosili mec. Engel.

Miżanski wobec braku dowodów został uniewinniony. Bronili mec. Frydman, WŁOD.

Tajemnica litewskiej granicy.

Przerazający, pełen bólu i przerażenia okrzyk obudził pewnej nocy ze snu rodzinę Kurpiśów, zamieszkałą we wsi Altona, pow. święciańskiego, położonej tuż nad granicą litewską. Krzyżowała córka Kurpiśów Emilia, która spała w oddzielnym pokoju w innym skrzydle chaty. Znalaziono ją w potarganym łóżku napół przytomną z przerażenia, okrwawioną i z ranami na głowie, rękach i ciele.

Emilia nie powiedziała policji nic, co by mogło wyjaśnić zajście nocne. Ktoś wdarł się do niej do pokoju, przyniósł senną kołanę i nożem zaczął ciąć boleśnie. Kto był napastnik i kogo podejrzewa — tego powiedzieć nie mogła.

Podczas dochodzenia, podejrzenia skierowały się przeciwko osobie Wincęto Pawłysz, należącego do rodziny, z którą Kurpiśowie od dawna pozostawali we wrogich stosunkach. Porównano ślady stóp jego ze śladami znalezionymi pod oknem pokoju dziewczyny — uznano je za identyczne. Zatrzymano Wincęto P. jako podejrzanego o dokonanie napadu.

Nazajutrz w nocy podpalone dom Kurpiśów. Płonienie tak nagłe objęło słomianą strzechę, że cała rodzina, zaskoczona katastrofą we śnie, ledwie uszła z życiem, wykakując z chaty przez okna.

Podejrzenie o podpalenie padło na brata Wincęto P. — Jana. Potwierdził to pies policyjny, który przyprowadzony na teren pożaru, pobiegł niezwłocznie pojeżdżanym śladem i zaprowadził policję do chaty Jana Pawłysz.

Obie sprawy — Wincęto o dokonanie napadu, Jana o podpalenie znalazły się w sądzie. Obronę wnosili mec. Czernichow.

Na rozprawie ustalono, że ślady stóp Wincęto są znacznie mniejsze od śladów podejrzanego. Poza tem nikt z Kurpiśów nie rzucił oskarżenia na niego. Przeciwnie zeznania, że na długo przedtem na córke ich dokonano podobnego napadu w nocy. Ktoś wdarł się do jej pokoju, nastąpił na jej ciele, lecz uciekł gubiąc wezwanie do sądu litewskiego w języku litewskim na jakieś litewskie imię i nazwisko. Wincęto P. uniewinniono.

W czasie przebiegu procesu Jana P. rówież zostały ujawnione ciekawe okoliczności pożaru. Oto w chwili niesczęścia na po bliskim jeziorze Łuszy, które w połowie należy do Polski a w połowie do Litwy, bawło dwóch rybaków Gawendo i Giliński. Posłyszeli oni rozpaczliwe nawoływania, do latujące ze wsi, i pobięgli na pomoc. — W 100 metrach od granicy zauważyli nagłe jaskółce osobnika, który biegł od strony wsi do granicy. Gawenda wystrzelił do niego. Biegający zbiegł z drogi i pognął na kos ku granicy.

Ustalono także, że pies policyjny nrał w sprawie Jana P. swój pierwszy występ i bardzo kolował. Dawano mu także wachad przed puszczeniem na ślad i jednocześnie ze śladem był — Jana P.

Jana P. sąd uniewinnił. Wiś Antonia znie po wrażeniu oba tych tajemniczych wypadków, na które mogły rzucić dużo światła granica. WŁOD.

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 17 czerwca 1933 roku.

7.00: Czas. Gmasyjska. Płyty. Dziennik poranny. Płyty. Kom. gospodarstwa domowego. 11.57: Czas. 12.05: Audycja dla poborowych (muzyka). 13.20: Program dzienny. 13.25: Giełda rol. 13.35: Piosenki lekkie (płyty). 13.50: Wiad. wojkowe. 16.00: Audycja dla chorych. 16.30: Koncert popularny. 17.00: Kwadrans akademicki. 17.15: Transm. meczu tenisowego Polska—Włochy. 17.45: Koncert (płyty). 18.15: „O grafomanach i grafomanach” odczyt. 18.35: Koncert kameralny. 19.20: Tygodnik litewski. 19.30: O I Kongresie Prawników Państw słowiańskich. 19.40: Kwadrans liter. 20.00: Audycja z okazji Święta Okręgu Kol. Przysposobienia Wojsko w Wilnie. 1. Przemówienie prezesa Dyrekcji K. Falkowskiego. 2. Przemówienie prezesa okręgu KPW M. Puchalskiego. 3. Nowomiejski — „Ojczyzna” — wyk. chóru mieszany z tow. ork. dełej pod dyr. prof. T. Szelińskiego. 4. Feljton literacki Fryderyka Łęskiego. 5) Chopin — Fantazja na temat polskie op. 13 wyk. p. Zimpfłówna z tow. ork. symf. pod dyr. prof. K. Galkowskiego. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Wiad. ogólnie. 21.10: I cz. godziny żywej (płyty). 21.20: Koncert Chopinowski. 22.00: II cz. koncertu żywej (płyty). 22.25: Wiad. sportowe. Kom. meteor. 22.40: „Banderia polska na morzach świata” felj. 22.55: Muzyka taneczna.

WARSZAWA.

SOBOTA, dnia 17 czerwca 1933 roku.

12.05—17.35 Płyty gram. 14.55: Płyty gram. gramofonowe. 14.55: Płyty gramofonowe. 15.15: Płyty gramofonowe. 17.00: Pogadanka aktualna. 20.00: Koncert z ułd. Heleny Azarewicz / St. Witosa (śpiew).

NOWINKI RADJOWE.

NASI SŁYNNI GRAFOMANI.

W sobotę o godz. 18.15 rozgłoszenie polskie transmityj z Wilna feljton T. Łopalewskiego p. t. „Nasi słynni grafomani”. Prelegent omówi poezje księdza Baki, Marc. na Molskiego i Sotera Rozbickiego, którzy zdobyli w literaturze osobliwy rozgłos dzięki groteskowości swych rymopodów.

MUZYKA SYMFONICZNA.

Koncert popołudniowy z płyt gramofonowych w dniu 17 czerwca o godz. 17.30 poprzedzony słowem wstępem prof. Michała Józefowicza będzie się składał z następujących utworów: 1. E. Lalo — Symfonia hiszpańska w wykonaniu orkiestry paryskiej i 2. uverture Corneliusa „Cyryll i Bagdad”. RECITAL L. SZPINALSKIEGO.

Jak zwykle w soboty o godz. 21.30 ze studia warszawskiego podany będzie koncert poświęcony całkowicie utworom Chopina. Program zawiera: Fantazję F-moll. Walca As-dur i Scherzo F-moll. Utwory te wykona uczeń mistrza Paderewskiego, Leopold Szpinalski.

WYDARZENIE.

On — Północ bije, pora, o której dzieja się niesamowite rzeczy... Ona — Myśle... On — No, widzisz — miałem rację! (Le Rire)

KURJER SPORTOWY

Puk. Zygmunt Wenda najbardziej zasłużonym działaczem sportu wileńskiego

Wczoraj został ostatecznie zakończony konkurs Kurjera Wileńskiego na najbardziej zasłużonego działacza sportowego na terenie Wilna.

Poraz ostatni skrzynki konkursu we otwarte zostały w obecności p. puk. Sheybała, p. mjr. Lankau'a i p. Jurkiewicza.

Tak jak przewidywaliśmy w ostatnim dniu oddano najwięcej głosów, bo aż 2501. Wczoraj na puk. Z. Wende padło 807 głosów na pp. Kisiele 317, prof. Czeżowskiego 242, d. Globusa 181 i t. d.

Słowem możemy zupełnie śmiało powiedzieć, iż konkurs nasz spełnił całkowicie swoje zadanie, gdyż wzięli w nim udział ci wszyscy, którzy żywo interesują się sprawami sportu. Na liście wyróżnionych brak jednak szeregu nazwisk, brak również tych, którzy niegdyś pracowali, mamy tu na myśl znanego działacza i budowni czego sportu p. kpt. Tadeusza Kawalca, ale są to przecież dawne czasy, — które dzisiejsze społeczeństwo sportu we niestety już zapomniało.

Lista wyróżnionych przez plebis cyt działaczy sportowych ułożyła się następująco:

- 1) puk. Zygmunt Wenda 1249 głosów,
- 2) Andrzej Kisiel 317,
- 3) dr. E. Globus 306,
- 4) prof. Czeżowski 242,
- 5) Jarosław Nieciecki 157,
- 6) mjr. Zbigniew Lankau 81,
- 7) puk. Iwo Giżycki 55,
- 8) p. Rydlewski 19,
- 9) Tadeusz Szumański 16,
- 10) kpt. Ptaszyński 13.

Na dalszych miejscach są p. T. Sheybał, mjr. St. Kurecz, insp. L. Izydorek, p. Kudukis, W. Korabiewicz, kpt. König, J. Grabowiecki, kpt. Ostrowski, J. Dobrzyński i prof. Weyssenhoff.

Osoba pana pułkownika Wency jest wszystkim doskonale znana. Najlepszym tego dowodem fakt, iż społeczeństwo wileńskie oceniło pracę p. pułkownika oddając tak wielką ilość głosów.

Drugie miejsce zajął znany działacz sportowy wśród kolejarzy Andrzej Kisiel, który jest duszą sportową KPW., a szczególnie zasługi ma w sekcji piłkarskiej.

Pana profesora Czeżowskiego znamy jako doskonałego organizatora. Je mu przecież Wilno zawdzięcza, że po siada dzisiaj tak wspaniałe urządzenia boiska i korty tenisowe w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego. Jemu Wilno jest wdzięczne za ślizgawkę, za szereg imprez zimowych, które wspólnie z p. dyr. K. Andrzejewskim przeprowadza rok rocznie i jeżeli warunki pozwolą, to staraniem p. profesora Czeżowskiego może stanie nareście pływalnica, o której tak głośno się mówi i do której tak długo wzdychamy.

Dr. E. Globus zajął zaszczytne trzecie miejsce. Ma on ogromne zasługi w sporcie żydowskim, a jako prezes Makabi dał się poznać jako doskonały organizator zasługując całkowicie na miano działacza sportowego.

Jarosław Nieciecki znany po pierwsze z licznych artykułów sportowych i z pogadek radiowych. On stworzył w Wilnie prasę sportową i dba o reklamę sportu. Ponadto pracuje organizacyjnie we wszystkich prawie związkach okręgowych.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Major Z. Lankau upodobał sport wodny. Jest on prezesem Wiln. Tow. Wioślarskich i jemu Wilno w dużej mierze zawdzięcza, że wioślarstwo nasza zaczyna wypływać na szerokie wody.

Woda. Ponadto p. major jest prezesem klubu 3 PAC., który doskonale się rozwija, a obecnie tworzy już całość WKS.

Słódne miejsce przypadło ogólnie znanemu p. Iwo Giżyckiemu, który pracuje obecnie w MKWF. w związku bokserskim, jako prezes, a ostatnio położył sporo pracy przy wystawie sportowej.

P. Rydlewskiego znamy ze sportu kolarskiego. Karjerę swoją rozpoczął w Łodzi, a do nas przyjechał jako już wprawy organizator.

Tadeusz Szumański jest motorem AZS. Pracuje od samego początku sportu wileńskiego. Był w swoim cza

Wielkie zawody K. P. W.

Dziś na Piłomontie rozpoczynają się wielkie zawody lekkoatletyczne K. P. W.

Na zawody te przyjechało 100 zawodników. Ciekawi więc jesteśmy co nam pokażą lekkoatlety Lidy, Święciańska, Brześcińska, Turmont i t. d. Zawody te będą doskonałą rewiją zawodników prowincjonalnych i nie wątpliwie odkryje się dzisiaj i jutro

Zamknięcie wystawy sportowej.

Pawilony targów północnych stoją już puste. Wystawa sportowa zamknięta. Wywieziono wszystkie absolutnie ekspozycje, a wywieziono wszystko w kilka godzin. Mimowolnie robiło się smutno na duszy, że już nie będzie można popatrzeć na tak wspaniałą, realnie przedstawioną piękną dorobek sportu wileńskiego.

Wystawę sportową, wobec licznej zgromadzonej publiczności, zamknął p. starosta W. Kowalski, który wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe.

Zawody PŁYWACKIE W TROKACH.

W dniu 2 lipca br. o godz. 14 od będą się na jeziorach trockich w N. Trokach doroczne zawody pływackie o nagrodę przechodnią d-cy KOP „N. Troki”.

Zgłoszenia zawodników przyjmują Dowództwo Baonu KOP. „N. Troki” do dnia 1 lipca br.

WYŚCIGI KONNE.

Mieliśmy w ubiegły czwartek na Pośpiesze drugi dzień wyścigów konnych.

Wyścigi cieszyły się nieco już większym zainteresowaniem publiczności, która zapełniła szereg trybun.

Z przyjemnością stwierdzamy, że uwaga nasza skierowana w stronę pp. organizatorów co do tuby została nareszcie zastosowana. Trzeba tylko „tubie” tej pozwałać nieco więcej mówić. Niech ona podaje szereg informacji, niech mówi o koniach, zawodnikach i t. d.

Wyników technicznych podawać nie będziemy. Jedynie tylko nazna czym, iż najlepszym bezspornie jeźdźcą okazał się por. Bohdan wicz który pokazał nam wspaniałą technikę prowadzenia koniem.

Jutro na Pośpiesze będziemy mieli trzeci i ostatni dzień wyścigów. Początek o godz. 16.

NA POŚPIESZCZE.

W niedzielę 18 czerwca ostatni dzień wyścigów oraz pokaz sprawności ułańskich.

BALAGAN NA MECZU PIŁKARSKIM.

Mecz piłkarski DRUKARZ — Ż. A. K. S. poprzedził po sobie dłuższy czas przykre wrażenie wywołane balaganem jak zapanał na boisku.

Wystarczy chyba powiedzieć, że na boisku dwa razy wzięta publiczność, że muś siałą natrętnie policja, i siedzącego p. Gisińskiego dobiegającego i wrzeszczącego że mecz za kończy się o 6 minut wcześniej.

Zapewne wystarczy narazie. Obrazki te zbyt barwnie ilustrują sytuację, jaka zapanała na boisku w czasie walki o dość wysoką stawkę, bo aż o spadek z klasy A. Nie chcemy wskazać po czyjej stronie le

nie jeden wartościowy talent.

W zawodach tych prócz zawodników przyjeżdżających biorą rzecz oczywista, udział lekkoatlety Ogniska wileńskiego.

Jednocześnie z zawodami lekkoatletycznymi odbywać się będą mecze piłki koszykowej.

Początek zawodów o godz. 16. Finał zawodów w niedzielę o godz. 16.

Wielkie zawody K. P. W.

Dziś na Piłomontie rozpoczynają się wielkie zawody lekkoatletyczne K. P. W.

Na zawody te przyjechało 100 zawodników. Ciekawi więc jesteśmy co nam pokażą lekkoatlety Lidy, Święciańska, Brześcińska, Turmont i t. d. Zawody te będą doskonałą rewiją zawodników prowincjonalnych i nie wątpliwie odkryje się dzisiaj i jutro

Zamknięcie wystawy sportowej.

Pawilony targów północnych stoją już puste. Wystawa sportowa zamknięta. Wywieziono wszystkie absolutnie ekspozycje, a wywieziono wszystko w kilka godzin. Mimowolnie robiło się smutno na duszy, że już nie będzie można popatrzeć na tak wspaniałą, realnie przedstawioną piękną dorobek sportu wileńskiego.

Wystawę sportową, wobec licznej zgromadzonej publiczności, zamknął p. starosta W. Kowalski, który wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe.

Zawody PŁYWACKIE W TROKACH.

W dniu 2 lipca br. o godz. 14 od będą się na jeziorach trockich w N. Trokach doroczne zawody pływackie o nagrodę przechodnią d-cy KOP „N. Troki”.

Zgłoszenia zawodników przyjmują Dowództwo Baonu KOP. „N. Troki” do dnia 1 lipca br.

WYŚCIGI KONNE.

Mieliśmy w ubiegły czwartek na Pośpiesze drugi dzień wyścigów konnych.

Wyścigi cieszyły się nieco już większym zainteresowaniem publiczności, która zapełniła szereg trybun.

Z przyjemnością stwierdzamy, że uwaga nasza skierowana w stronę pp. organizatorów co do tuby została nareszcie zastosowana. Trzeba tylko „tubie” tej pozwałać nieco więcej mówić. Niech ona podaje szereg informacji, niech mówi o koniach, zawodnikach i t. d.

Wyników technicznych podawać nie będziemy. Jedynie tylko nazna czym, iż najlepszym bezspornie jeźdźcą okazał się por

